

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 220 (231)

Olstyn, wtorek 24 września 1946 r.

Rok II

Ustawa o ordynacji wyborczej uchwalona w trzecim dniu obrad KRN

WARSZAWA, 24.9. (SAP). — W trzecim dniu obrad XI sesji KRN przystąpiono do projektu ustawy Ordynacji Wyborczej. Prezydent udziela głosu referentowi projektu posłowi Kliszko. Jest to projekt wspólny klubów poselskich PPS i PPR.

Poseł Kliszko stwierdza, że wybory, które nas oczekują, będą zakończeniem pierwszego etapu rozwojowego Niepodległej Polski i winien po nich nastąpić okres stabilizacji politycznej w kraju. Projekt Ordynacji Wyborczej uchwalony na Komisji, gwarantuje przeprowadzenie nie skrepowanych wyborów. Z trzech projektów przedstawionych Komisji, uznano pro-

jekt PPS i PPR za najbardziej odpowiadającą w chwili obecnej.

Projekt oparty jest na zasadach Konstytucji z 17 marca 1921 r. i przewiduje pięć przymiotnikowe, nieskrepowane wybory. Jest on demokratyczny zarówno pod względem formy, jak i treści. Nowością jest przyznanie praw wyborczych wojsku, które walczyło o byt niepodległego Państwa Polskiego.

Następnie zabiera głos poseł Wójcik z PSL.

Mówca występuje, między innymi, przeciw tej części projektu, która mówi o pozabawieniu prawa kandydowania na posta-

ludzi, obciążonych zarzutem przeciwdziałania w walce z okupantem. Z ław poselskich pada okrzyk: Obrońca zdrajców! Kiedy mówca twierdzi, że poprawki, wniesione przez klub poselski PSL zabezpieczają przed napływem czynników reakcyjnego do Sejmu, na sali rozlega się śmiech. Mówca wypowiada się również przeciw udziałowi wojska w wyborach, chociaż sądzi, że wojsko winno głosować.

Następnie Prezydent udziela głosu posłowi Rusinkowi.

Po przemówieniu ob. Rusinka na trybunę wchodzi poseł Załęski z PSL, wygłaszając dłuższe przemówienie.

Przemówienie to wyróżnia się dodatnio tonem i atmosferą spośród przemówień kolegów partyjnych posła Załęskiego, tym niemniej zawiera szereg akcentów, które wywołują ostre sprzeciw na sali.

W pierwszej części przemówienia zwraca uwagę sformułowanie stosunku do Niemiec: kto jest z Niemcami, ten jest przeciw nam, i wszystko nam jedno, kto na tę drogę wejdzie: Churchill czy Byrnes.

W końcowej części przemówienia zwraca uwagę oświadczenie mówcy, które podoba się stosunek partii robotniczych do Starzyńskiego, Sikorskiego i Powstańca Warszawskiego: „Może znajdziemy wspólny język”.

Następny z kolei mówca poseł Hermanowski (SL), występuje przeciwko tezom wysuwanych przez PSL, któremu zarzuca zależność od zagranicznych ośrodków dyspocyjnych. Poseł przypomina angielskie głosy przeciwko nowej ordynacji wyborczej, zanim została jeszcze uchwalona i stwierdza, że głosy te dziwnie pokrywają się ze stanowiskiem zajętym przez PSL. Następnie mówca uznaje projekt za słuszny i w imieniu swojego stronnictwa zapowiada poparcie.

W dyskusji nad projektem ustawy zabierali głos: poseł Arczyński (SD), Reł (N. Wyzw.), Widy (W. Spr.), wygłaszając się za przyjęciem ustawy.

W głosowaniu imiennym ustawa o ordynacji wyborczej została przyjęta większością głosów.

Na czyj rozkaz

zamordowany został pos. Ścibiorek Rewelacyjne oświadczenie min. Radkiewicza

WARSZAWA, 24.9. (SAP). W poniedziałek jako pierwsza przemawiała posłanka Hiżowa ze Str. Demokratycznego, składając wniosek o przyspieszenie dekretu w sprawie walki z antysemityzmem.

Również do Stronnictwa Demokratycznego należy następny wnioskodawca, poseł Odorkiewicz. Wniosek proponuje Wysokiej Radzie wyrażenie uznania żołnierzom Wojska Polskiego za ich pracę w dziele odbudowy kraju.

Cała Izba wyraża uznanie Wojsku, stwierdzając, że „żołnierze i oficerowie Wojska Polskiego dobrze zasłużyli się Ojczyźnie”; długotrwałe oklaski wyrażają uczucia posłów.

Z kolei Krajowa Rada Narodowa zatwierdza poprawki do dekretu o nadzwyczajnych komisjach mieszkaniowych i aprobuje dekret z dnia 8.8. br.

Większą dyskusję wywołuje sprawa noweli do dekretu o komisjach specjalnych do walki z nadużyciami i łapownictwem, ponieważ PSL zdecydowanie opowiada przeciwko tej noweli.

Z kolei Izba zatwierdza dekret o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli szkół powszechnych, wniesiony przez posła Klimaszewskiego.

Poseł Dzendzel w imieniu Komisji Propagandowej wnosi o zatwierdzenie dekretu o utworzeniu Przedsiębiorstwa Państwowego Instytut Wydawniczy i dekretu o utworzeniu Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk.

O ile pierwszy dekret nie spotkał się ze sprzeciwem, to drugi wywołał gorącą i szeroką dyskusję, sprowokowaną wystąpieniem posłanki Chorążyny (PSL), która zarzuca sprzeczność dekretu z obowiązującą Konstytucją Marcową, gwarantującą pełnię swobód obywatelskich, a więc również wolność prasy.

PARYŻ, LONDYN CZY MOSKWA

PARYŻ, 24.9. PAP. W dniu dzisiejszym odbywa się posiedzenie Wielkiej Czwórki, która ma omówić zasadnicze problemy, stwarzające trudności na Konferencji Pokojowej: sprawę Triestu, nafty rumuńsko-ukraińskiej, kolonii włoskich i żeluzgi na Dunaju.

W kołach politycznych krąży pogłoski, że Wielka Czwórka rozważy ponownie sprawę miejsca, w którym odbędą się listopadowe rozmowy na temat traktatu pokojowego dla Niemiec. W grę wchodzi Paryż, Londyn lub Moskwa.

STRAJK URZĘDNIKÓW WE FRANCJI ZAKOŃCZONY

LONDYN, 24.9. (obsł. wł.) — Trwający od tygodnia strajk urzędników skarbowych i służby celnej, który groził sparaliżowaniem życia państwowego, dziś został zakończony. Urzędnicy skarbowi i celnicy powrócili do pracy.

W odpowiedzi zabiera głos poseł Kubicki (SL), zwracając uwagę na fakt, że cenzura wielokrotnie ułatwia dziennikarzowi jego pracę, odbywaną w stałym pośpiechu.

B. obszernie omówił konieczność utrzymania w obecnym okresie Gł. Urzędu Kontroli Prasy poseł Ochab (PPR), akcentując obronę praw demokratycznych dla demokratów, a nie elementów antydemokratycznych, czy wprost faszystowskich.

Na zakończenie dyskusji nad dekretem zabrał głos ob. premier Osóbka-Morawski. Ob. Premier scharakteryzował pracę cenzora jako niezmiernie trudną i odpowiedzialną, co w konsekwencji może powodować takie lub inne niedociągnięcia. Gdyby jednak w razie niedociągnięć ze strony cenzury, przedstawiciele PSL zwracali się w słusznych sprawach do władz najwyższych, zamiast przyjmować postawę ogólnej negacji, napewno te sprawy można by załatwić ku obopólnemu zadowoleniu.

Dekret został zatwierdzony większością głosów.

Popołudniową sesję ostatniego dnia obrad KRN rozpoczęło odczytanie przez Prezydenta Bieruta nagłego wniosku klubu PSL w sprawie działalności band ukraińskich w niektórych powiatach woj. rzeszowskiego i lubelskiego.

Przeciwko nagłości wniosku wypowiedział się min. Radkiewicz, wyjaśniając, że działalność funkcjonariuszy Bezpieczeństwa i Milicji wpłynęła decydująco na radykalne zmniejszenie się nasilenia bandytyzmu ukraińskiego.

W głosowaniu Izba większością głosów odrzuciła nagłość wniosku PSL.

Następnie wyczerpującej odpowiedzi na interpelację PSL udzielił przedstawiciel Min. Bezp., dyr. Bielewski, po czym na trybunę wszedł min. Radkiewicz, który nawiązał do zamordowania posła Ścibiorka — członka NW — PSL oraz podkreślił, iż PSL wysuwając oskarżenia w fałszywym kierunku pragnie ukryć właściwych sprawców zamordowania posła Ścibiorka i cele które nimi kierowały.

Mordercy posła Ścibiorka zostali ujęci. Wśród nich znajdują się bezosądni mordercy: Płońsk Wiesław i Panek Bolesław oraz urzędniczka jednej z placówek dyplomatycznych w Warszawie. Wszyscy mordercy wyszli z WiN-u i na rozkaz tej organizacji dokonali mordu.

Jak zeznają sprawcy mordu, komendant ich oświadczył, iż posła Ścibiorka trzeba zabić, gdyż jest zdrajcą w PSL i chce rozbić to stronnictwo.

Po przemówieniu min. Radkiewicza głos zabrał poseł Bańczyk z PSL, domagając się stworzenia komisji dla zbadania tła zbrodni. Prezydent Bierut oświadczył, że sprawa ta zostanie wyjaśniona drogą procesu przed Sądem R. P.

Następnie zabrał głos Prezydent Bierut, zamykając obrady XI sesji KRN (przemówienie Prezydenta Bieruta podamy w numerze jutrzejszym).

Po przemówieniu posłowie urządzili ob. Prezydentowi olbrzymią owację. Ze wszech stron rozlegały się oklaski i okrzyki na cześć Prezydenta i Krajowej Rady Narodowej. Odśpiewaniem Hymnu zakończono obrady.

Kat niemieckiego obozu w roli niezastąpionego działacza PSL

W sobotę zamieściliśmy wiadomość o aresztowaniu w Kętrzynie (Rastembork) prezesa pow. zarządu PSL, aptekarza Aleksandra Kowalczyka, występującego pod fałszywym nazwiskiem Kowalczyka, oraz III wiceprezesa tegoż zarządu, filara miejscowej organizacji PSL, ex-żandarma niemieckiego, Pawła Hermanowskiego, ukrywającego się pod fałszywym nazwiskiem Czechowskiego.

Jak już podaliśmy, Hermanowski był za czasów okupacji zastępcą komendanta obozu koncentracyjnego w Wolkowsku, gdzie zyskał sobie zbrodniczą sławę znęcaniem się nad więźniami.

Po wyzwoleniu kraju spod okupacji hitlerowskiej Hermanowski zbiegł, unikając na razie ręki sprawiedliwości, i ukrywał się w Białostockim.

Tam podziemna organizacja NSZ, znając przeszłość Hermanowskiego, zdołała go zwerbować do swoich szeregów za cenę nieujawnienia zbrodni ex-żandarma niemieckiego. Więcej — zapewniono mu wszelką pomoc i opiekę. Widocznie bardzo użyteczny musiał być dla organizacji taki zbrodniczy i zwyrodniały typ człowieka.

Odtąd Hermanowski, przybrawszy pseudonim „Jaguar”, stał się aktywnym członkiem bandy, biorąc udział we wszystkich jej antypaństwowych wystąpieniach.

W pewnym momencie Hermanowski poczuł jednak, że grunt pali mu się pod nogami. Umyka przeto z woj. białostockiego i osiedla się w Kętrzynie, gdzie uzyskuje podmiejskie gospodarstwo rolne.

W Kętrzynie Hermanowski, występując pod fałszywym nazwiskiem Czechowskiego, wstępuje do PSL, stając się wkrótce aktywnym, niezastąpionym działaczem tego stronnictwa. Szybko pnie się w górę po szczeblach drabiny partyjnej. Kolejno jest I i III wiceprezesem zarządu powiatowego, piastuje równocześnie stanowisko instruktora politycznego.

Wszystko byłoby dobrze, ale... „na złodzieju czapka gore”. W okresie przed re-

ferendum Hermanowski vel Czechowski jest na wiecu w miejscowości Wielki Dwór (Neustadt). Na wiecu padają głosy, że w szeregach PSL znajdują się byli współpracownicy niemieccy. Hermanowski jest przerażony. Sądzi, że został rozpoznany i że to są aluzje po jego adresem. Postanawia znów umknąć.

Zgłasza się przeto do prezesa Kowalczyka vel Kowalczyka i ujawnia mu szczerze swoją zbrodniczą przeszłość, prosząc o zwolnienie z roboty politycznej.

Pan prezes nie był jednak widocznie zgorzchniony, ani wstrząśnięty rewelacjami Hermanowskiego, bowiem w tonie nader serdecznym uspokoił go i pocieszył, podkreślając, że co było, a nie jest — nie pisze się w rejestrze. Niech Hermanowski siedzi spokojnie i robi swoją robotę — „nam takich właśnie ludzi potrzeba”.

Ugościwszy w końcu Hermanowskiego wódeczką i zakąskami, nie zwolnił go, natomiast zgodził się udzielić mu miesięczny urlop, aby mógł usunąć się na jakiś czas w cień.

Równocześnie jednak pan prezes polecił Hermanowskiemu wykorzystać urlop w celu zorganizowania w Wielkim Dworze lokalnego koła PSL, któremu miał przewodniczyć. Koła tego zresztą nie zorganizował, obawiając się rozpoznania.

Nie kwapił się też Hermanowski z powrotem do pracy. To też na skutek parodniowego spóźnienia pan prezes dwukrotnie przynaglał go, podkreślając, że naciskiem, że Hermanowski jest stronnictwu b. potrzebny i wprost niezastąpiony.

Hermanowski powrócił więc do aktywnej działalności politycznej, wyjeżdżając często w teren, gdzie został rozpoznany przez b. więźniów obozu niemieckiego w Wolkowsku. Przyczynił się do tego niewątpliwie napływ repatriantów z okolic Wolkowskiej.

Hermanowski został aresztowany, a wraz z nim pan prezes Kowalczyk vel Kowalczyk, aptekarz z Kętrzyna. Obaj odpowiadają będą przed sądem Rzpłitej.

PLAN ODBUDOWY GOSPODARCZEJ uchwalony na XI sesji Krajowej Rady Narodowej

WARSZAWA, 24.9. (PAP). — W drugim dniu obrad XI sesji KRN został uchwalony jednogłośnie plan odbudowy gospodarczej. Uchwałę KRN podajemy w skrócie.

Zważywszy, że dotychczasowe wysiłki całego narodu i osiągnięte wyniki w zakresie odbudowy gospodarstwa narodowego oraz dokonanie reformy ustroju gospodarczego i społecznego pozwalają na realizację systemu planowego kierownictwa i planowej działalności w gospodarstwie polskim. Krajowa Rada Narodowa ustala zasadę działania w gospodarstwie narodowym w oparciu i w ramach Narodowych Planów Gospodarczych.

Narodowy Plan Gospodarczy jest ogólnym planem gospodarstwa polskiego. Obejmuje on wszystkie plany szczegółowe i wytyczne dla wszystkich gałęzi i sektorów gospodarstwa narodowego.

Sektor państwowy pracuje według planów gospodarczych, mających charakter aktów prawnych, wydawanych przez uprawnioną władzę państwową.

Sektor spółdzielczy pracuje według własnych planów gospodarczych, sporządzonych zgodnie z wytycznymi, wynikającymi z Narodowego Planu Gospodarczego.

Sektor prywatny pracuje w ramach określonych dróg aktów prawnych, a jego działalność regulowana jest przez zarządzenia polityczno-gospodarcze, oparte o wytyczne Narodowego Planu Gospodarczego.

W pierwszym Narodowym Planem Gospodarczym jest Plan Odbudowy Gospodarczej, obejmujący okres od 1 stycznia 1946 do 31 grudnia 1949 r.

Krajowa Rada Narodowa ustala następujące zasady tego Planu Odbudowy:

ZADANIA GŁÓWNE

Zadaniem gospodarstwa polskiego w okresie Planu jest podniesienie poziomu stopy życiowej mas pracujących powyżej poziomu przedwojennego. Zadanie to zostanie osiągnięte przez wyrównanie warunków życia, scalenie gospodarstwa Ziemi Dawnych i Odzyskanych, realizację zasad nowego ustroju gospodarczego, zmiany struktury gospodarczej i przeprowadzenie pełnej repatriacji Polaków.

SCALENIE GOSPODARCZE

W okresie Planu scalenie Ziemi Odzyskanych z Ziemiami Dawnymi winno być w pełni przeprowadzone. Scalenie ma polegać na możliwie równomiernym rozmieszczeniu ludności w miastach i wsiach Ziemi Dawnych i Ziemi Odzyskanych, na stworzeniu harmonijnej całości przemysłowego aparatu produkcyjnego, na stworzeniu podobnych warunków w produkcji rolnej, oraz na związaniu Ziemi Dawnych i Odzyskanych jednolita siecią komunikacyjną.

STRUKTURA GOSPODARZA

Okres objęty planem stanowić ma pierwszy etap przebudowy struktury gospodarczej Polski w kierunku zwiększenia udziału przemysłu i usług produkcji dochodu narodowego Polski.

Odbudowa przemysłu i rzemiosła winna zapewnić pełne zatrudnienie ludności wiejskiej oraz stworzyć podstawy do likwidacji przeludnienia rolniczego wsi i do stałego absorbowania przyrostu naturalnego w przyszłości.

KONSUMCJA

Przeciętny poziom konsumpcji na głowę ludności powinien w trzecim roku Planu osiągnąć, a w ostatnim — przewyższyć poziom z r. 1938. Zadaniem Planu na tym odcinku powinno być dążenie do wyrównania krzywdzących różnic przedwojennych w poziomie konsumpcji poszczególnych grup i warstw społecznych i różnych części kraju.

Zagadnienie mieszkaniowe będzie rozwiązywane w ramach koniecznych dla utrzymania ciągłej zdolności pracy ludności drogą sprawiedliwego podziału istniejącego zapasu, oraz odbudowy i budowy pomieszczeń mieszkalnych.

PRODUKCJA ROLNA

W zakresie produkcji rolnej dążyć należy w pierwszym rządzie do likwidacji odłogów co powinno być osiągnięte w roku 1948. Stałe zwiększanie się produkcji rolnej winno zapewnić poza nielicznymi artykułami samowystarczalność żywnościową Polski począwszy od zbiorów 1947 roku.

Produkcja rolna na głowę ludności w r. 1949 winna przewyższyć poziom produkcji rolnej roku 1938.

PRODUKCJA PRZEMYSŁOWA

Produkcja przemysłowa winna dążyć przede wszystkim do podniesienia podaży dóbr konsumcyjnych. Zakres produkcji dóbr wytwórczych powinien być określony potrzebami aparatu produkcyjnego dóbr konsumcyjnych oraz potrzebami eks-

portu. Należy produkować także dobra wytwórcze, które dają najszybsze efekty produkcyjne i przyczyniają się do przewyższenia wąskich przekrojów w zakresie czynników produkcji.

Produkcja dóbr konsumcyjnych na głowę ludności powinna w roku 1949 przewyższyć znacznie produkcję dóbr konsumcyjnych na głowę ludności w r. 1938.

Produkcja dóbr wytwórczych na głowę ludności powinna przeszło dwukrotnie przewyższyć poziom takiej produkcji z r. 1938.

INWESTYCJE

W ciągu całego okresu Planu inwestycje powinny wynosić około 20 proc. wartości dochodu narodowego.

Finansowanie inwestycji nastąpi w przeważającej mierze wysiłkiem własnym przy wykorzystaniu możliwych źródeł kredytu zagranicznego.

Inwestycje budowlane winny być skoncentrowane przede wszystkim w ośrodkach najbardziej zniszczonych i najważniejszych dla struktury gospodarczej kraju, w Warszawie oraz dla celów osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych i w gospodarstwach powstałych na podstawie reformy rolnej.

Inwestycje te powinny być podejmowane według kryteriów szybkości efektu produkcyjnego, znaczenia tych inwestycji dla produkcji oraz zabezpieczenia przed niszczeniem majątku narodowego.

OŚWIATA, KULTURA, ZDROWIE I OPIEKA SPOŁECZNA

Przy założeniach wprowadzenia w życie zamierzonej reformy szkolnej usługi oświatowe powinny w r. 1949 przewyższyć poziom roku 1938. Jak najszybciej odbudowana musi być sieć szkół podstawowych na Ziemiach Dawnych i stworzona wystarczająca sieć na Ziemiach Odzyskanych. Zapewniona być musi dostateczna liczba wyszkolonych nauczycieli.

Szkolnictwo zawodowe, średnie i wyższe musi być rozbudowane w znacznie wyższym stopniu, aniżeli to miało miejsce przed wojną i musi być scharmonizowane z potrzebami życia gospodarczego dla zapewnienia w przyszłości odpowiedniego dopływu fachowców.

Badania naukowe powinny być popierane bez względu na natychmiastową użyteczność gospodarczą ich wyników.

W procesie wychowania dzieci i młodzieży szczególną uwagę należy poświę-

cić sprawie opieki nad dzieckiem, rozszerzając istniejącą sieć Domów Dziecka, zapewniając opiekę wychowawczą dzieciom rodziców pracujących i poprawiając warunki zaopatrzenia i zdrowotne dziecka.

W zakresie opieki zdrowotnej wysiłki powinny skoncentrować się na polu opieki nad matką i dzieckiem oraz na odcinku walki z chorobami społecznymi, a przede wszystkim z gruźlicą. Usługi Służby Zdrowia i Opieki Społecznej powinny przeciętnie osiągnąć poziom roku 1938.

DOCHÓD NARODOWY

Ogólna wartość całej produkcji dóbr i usług w gospodarstwie narodowym powinna wzrastać stopniowo w okresie Planu, ażeby osiągnąć w roku 1949 wyższy poziom dochodu na głowę ludności, niż w r. 1938.

Referaty i debata poselska Dalszy ciąg drugiego dnia obrad KRN

WARSZAWA, 24.9. (PAP). — W dalszym ciągu drugiego dnia obrad XI sesji KRN wygłosili referaty min. min. Bobrowski i Dąbrowski.

PRZEMÓWIENIE MIN. BOBROWSKIEGO

Następnie zabiera głos min. Bobrowski, kreśląc główne podstawowe zarysy planu.

Plan inwestycyjny następuje w konsekwencji planu finansowego. Podstawowe zarysy planu są następujące:

1) Utrwalenie zasad i podstaw cyfrowych na okres najbliższy.

2) Wyjście z planem na forum publiczne. Planowa współpraca istnieć musi nie tylko z wykonawcą, ale i z współtwórcą planu.

3) Mobilizacja energii ludzkiej dla wykonania planu.

Budując plan zdajemy sobie sprawę z jego trudności. U progu niepodległego bytu państwowego akceptowaliśmy zasadę wielkości bez zwracania uwagi na szczegóły.

Dzisiaj w okresie planowego gospodarowania powstanie cały szereg nowych zagadnień, które zostaną rozwiązane, ponieważ w przeciwieństwie do gospodarki kapitalistycznej plan wychodzi z założeń

POLICJA GROZI STRAJKIEM

FARYŻ, 24.9. (PAP). Związek zawodowy policjantów francuskich zapowiedział strajk policji dla podtrzymania strajku urzędników skarbowych.

MANEWRY WOJSKOWE W TURCJI

MOSKWA, 24.9. (PAP). Agencja Tass donosi z Ankary, na podstawie informacji dzienników tureckich, o wielkich manewrach wojskowych, które rozpoczęły się w Turcji 18 bm.

W manewrach, poza wojskami tureckimi, bierze udział marynarka angielska i angielskie lotnictwo.

WYKRYCIE NOWEJ ZBIOROWEJ MOGIŁY W AUSTRII

BERLIN, 24.9. PAP. Amerykańska Agencja prasowa w Niemczech komunikuje, że dzięki wskazówkom b. więźnia obozu w Mathausen, wykryto między miejscowości Wels i Lambach w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Austrii, groby zbiorowe, w których pochowano 3 tysiące zwłok więźniów obozów koncentracyjnych w Mathausen i Gunstkirchen.

nia rosnącej produkcji i stopy życiowej obywatela. Nie tylko o zysk chodzi, ale przede wszystkim o to, ażeby każdy miał to, co mu jest do życia potrzebne.

Trzema warunkami realizacji planu są: jasność i zrozumiałość celów planu dla mas, przejrzystość buchalterii oraz uniknięcie „natłoku słusznych celów”, które mogłyby doprowadzić do zatory całości.

Nie jest dopuszczalna dzisiaj redukcja konsumpcji dnia na rzecz inwestycji. Trzeba z niektórych momentów inwestycyjnych zrezygnować, ażeby znaleźć właściwe wyjście i zaspokoić potrzeby ludności.

PRZEMÓWIENIE MIN. DĄBROWSKIEGO

Na temat zasad planu finansowego mówi następny prelegent min. Skarbu Dąbrowski, rysując system finansowania naszej gospodarki.

Zagadnieniem wyjściowym jest dopasowanie strumienia pieniężnego do strumienia dóbr. Obecnie jesteśmy w stadium równowagi naszej gospodarki finansowej, wzrost kredytów jest wyższy aniżeli wzrost emisji pieniężnej i pożyczek kredytów gospodarczych uzyskują coraz większe znaczenie.

Nie dopuściliśmy w kraju do inflacji — pieniądź uzyskał swą stałą wartość. Dyscyplina organizacyjna stanu finansowego pozwoli na osiągnięcie właściwych rozwiązań i na tym odcinku.

Po przemówieniu min. Dąbrowskiego, Prezydent KRN otwiera dyskusję nad planem inwestycyjnym.

DYSKUSJA

Jako pierwszy zabiera głos pos. Dzendel, który w imieniu komisji skarbowo-budżetowej stwierdza, że plan świadczy o olbrzymim wysiłku czynników gospodarczych, podkreśla jego realność i wnosi w imieniu komisji o jego zatwierdzenie. W kilku punktach poseł Dzendel zgłasza poprawki.

Z kolei przemawia pos. Grubecki (Stronnictwo Ludowe), solidaryzując się z całością planu. Pos. Grubecki akceptuje plan w imieniu swego stronnictwa, zatrzymując się nad poszczególnymi bolączkami wsi.

Po przerwie objadowej, zabrał głos w dyskusji, przewodniczący Komisji Przemysłowej KRN — poseł Ryszard Obrączka (PPS), dając wyczerpujący obraz stanu obecnego przemysłu polskiego, przedstawiając olbrzymie jego zdobycze, ale nie tając jednocześnie pewnych niedociągnięć.

Dalej ocenił znaczenie planu Odbudowy, jako czynnika spokoju, stabilizacji i wprowadzenia w życie zasady sprawiedliwości społecznej.

Następnie poseł Dominko, jako przedstawiciel Związku Gospodarczego „Społem” aprobując plan gospodarczy, podkreślając, że daje on szerokie pole do działalności sektora spółdzielczego.

Z kolei zabiera głos w dyskusji poseł Mieczysław Popiel (PPR), charakteryzując ideę gospodarki planowej, jako centralną ideę ruchu robotniczego.

Mówca ilustruje cyframi stały spadek produkcji w okresie drugiej niepodległości i przeciwstawia temu stanowiącym obecnie osiągnięcia gospodarcze.

Mówca określa dalej plan, jako śmiały, ale realny, pozwalający wykorzystać cały aparat wytwórczy w większym stopniu niż to było możliwe w ustroju kapitalistycznym przed wojną. Plan ten, jest planem pokojowego rozwoju gospodarczego, naprzekór wszystkim podżegaczom wojennym.

—o—

OTWARCIE TARGÓW W POZNANIU

POZNAŃ, 24.9. PAP. W ub. niedzielę nastąpiło otwarcie jesiennych Targów Poznańskich pod hasłem „Odzież i Dom”.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ — SZKOŁĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI OBYWATELSKIEJ

Jesteśmy jednej krwi Zjazd autochtonów Pomorza Zachodniego

SZCZECIN, 24.9. (PAP). — Szczecin gościł w swych murach rzeszę uczestników wielkiego kongresu autochtonów Pomorza. Kongres otworzył kierownik okręgu szczecińskiego PZZ ob. Kmiecik, przypominając zebranych pięć prawd, które przyświecały zorganizowanemu ruchowi polskiemu w Niemczech. Prawdy te brzmią: Jesteśmy Polakami — Wiara ojców naszych jest wiarą naszych dzieci, — Polak Polakowi bratem — Codzieli Polak narodowi służy — Polska, matka nasza, nie wolno o matce mówić źle.

W imieniu Rządu witał kongres wodza szczeciński plk. Borkowicz, podkreślając w wstępie, że Zjazd ten uosabia najlepiej tryumf sprawiedliwości nad bezprawiem, wyższości idei narodowej nad nacjonalizmem.

Niemieckie niebezpieczeństwo jest dalej żywe, lecz nad Odrą i Bałtykiem jesteśmy od wieków — dziś prawymi gospodarzami tej ziemi. W zgodnym wysiłku wszystkich Polaków ziemi szczecińskiej dźwigać będziemy gmach nowej, szczę-

śliwej, silnej Rzeczypospolitej Polskiej, matki dla wszystkich swoich dzieci.

W imieniu ludności autochtonicznej dłuższe przemówienie wygłosił przewodniczący Baczewski, przedstawiając historię walki o polskość 1,5 milionowej rzeszy Polaków w Niemczech. Dzisiejszy kongres — mówił ob. Baczewski, — raz na zawsze rozproszy sztuczny podział między nami a resztą Polaków. Tworzymy jedną wielką rodzinę, jesteśmy jednej krwi.

Zjazd uchwałił deklarację, stwierdzającą, że po wiekach niewoli, wyzwolona przez bohaterskie Wojsko Polskie i sojuszniczą Armię Radziecką, ludność autochtoniczna ziemi szczecińskiej popierać będzie wszelkimi wysiłkami słuszną politykę Rządu Jedności Narodowej i zespolic się z całym krajem w dążeniu do odbudowy i zapewnienia dobrobytu wszystkim obywatelom, aby nasza praca dla Polski jak najlepsze dała wyniki, jak również że solidaryzują się z całym krajem w zgodnym protestie przeciwko zakusom polityków anglosaskich na odwieczne nasze Ziemię Zachodnią.

Wyjątkowa zręczność Churchilla w mąceniu stosunków politycznych świata

NOWY JORK, 24.9. (SAP). — W artykule na temat mowy Churchilla „New York Herald” pisze, że mowa Churchilla nie tylko nie przyczyni się do zorganizowania, czy przyspieszenia zjednoczenia Europy, lecz przeciwnie, może wpłynąć tylko na opóźnienie sprawy. Jakkolwiek mowa Churchilla nie zawiera specjalnie prowokacyjnych ustępów, to jednak stanowczo Churchill chce za szybko wskrzesić Niemcy.

LONDYN, 24.9. (SAP). — Pisząc o mowie Churchilla, „Times” podkreśla, że chociaż Churchill jest człowiekiem, któremu nie brak doświadczenia i otoczony

jest ogólnym szacunkiem, to jednak nie ulega kwestii, że w tej chwili nie odpowiada on za politykę swego kraju.

Gazeta dodaje, że Churchill wykazuje wyjątkową zręczność w mąceniu stosunków politycznych świata tak, jak chłopcy mącą wodę, rzucając kamienie, które długo ślizgają się po powierzchni, nim zasną.

„Daily Telegraph” — pisząc o zaleceniu Churchilla, aby zlikwidować stary antagonizm francusko-niemiecki — nie widzi w tym nic niemożliwego... — ale w Szwajcarii, gdzie oddawna Francuzi i Niemcy żyją w najlepszej zgodzie.



Z PAŃSTWOWYCH WARSZTATÓW MECHANICZNYCH

Wojewoda olsztyński Dr. Z. Robel w towarzystwie dyr. Przemysłu Miejscowego inż. Geyderowicza, oraz zast. nac. Wyzd. Przemysłowego mgr. Kompowskiego zwiedził Państwowe Warsztaty Mechaniczne w Olsztynie.

Po zwiedzeniu hali warsztatów ob. wojewoda interesował się warunkami lokalowymi przedsiębiorstwa, które będąc w okresie rozbudowy wróżą w przyszłości duże możliwości. Badał również warunki pracy robotników i urzędników i zwiedził miejscową stołówkę.

WOJEWODA DR. Z. ROBEL ZWIEDZA FABRYKĘ ZAPALEK

Wojewoda olsztyński, dr. Z. Robel, w asyście dyrektora Fabryki Zapalek inż. Brzezińskiego i zast. nac. Wydziału Przemysłowego, mgr. Kompowskiego, zwiedził Fabrykę Zapalek w Olsztynie.

Ob. wojewoda z wielkim zainteresowaniem oglądał szereg poszczególnych faz produkcji oraz badał warunki pracy robotników, stwierdzając dużą poprawę zarówno w technice produkcji, jak i jakości towaru.

Dziś wieczorem

TEATR IM. ST. JARACZA

Nieczynny.

KINO „POLONIA”

Film prod. angielskiej „A imię ich miłośnik”.

KINO „MAZUR”

„Śluby kawalerskie”.

Pocz. seansów: 16, 18 i 20.

PLAN M. OLSZTYNA

W najbliższych dniach zostanie wydany szczegółowy plan m. Olsztyna z nowymi nazwami ulic i skorowidzem. Ze względu na ściśle ograniczony nakład, wszystkie urzędy, sklepy i księgarnie są proszone o wczesne zgłaszanie hurtowych zamówień do Admin. „Wiadomości Mazurskich”. 1925

Państwowa Centrala Handlowa w akcji „Przemysł dla wsi”

Działalność Państwowej Centrali Handlowej na terenie Olsztyna, a nawet na terenie całego województwa przynosi już pozytywne wyniki. Jest faktem niewątpliwym, iż takie artykuły, jak cukier, zapalki, sól i drożdże, które do niedawna były obiektem gry spekulacyjnej, dziś ceny ich ustabilizowały się na wyznaczonym przez PCH poziomie. Akcję swą prowadzi PCH za pośrednictwem hurtowni i sklepów hurtowego w Olsztynie, a także przez swoje agentury sprzedawcy w powiatach. Czynią już są takie agentury PCH w Ornece, Szczytnie, Ostródzie, Giżycku (Łuczanych) Morągu i Mragowie, niebawem powstanie agentura w Lidzbarku. Ponadto w Olsztynie uruchomiona została przy bocznej niworskiej komisowa hurtownia soli Nr. 294. Hurtownia będzie stale posiadać r.a. składzie dostateczną ilość soli, cena której skalkulowana została na 3,5 zł. za kg. szarej i 8 zł. za kg. białej.

W chwili obecnej PCH całą swą energię skierowuje na akcję „Przemysł dla wsi”. Polega ona na tym, aby wyeliminować zbytecznego pośrednika. To znaczy, że producent rolny swoje artykuły może sprzedawać bezpośrednio do PCH, a stamtąd otrzymywać niezbędne dla siebie artykuły przemysłowe.

Już obecnie PCH ma na składzie wiele takich artykułów, które dla wsi są bardzo potrzebne. Wymienimy tylko np. spodnie drelchowe do butów w cenie nieco powyżej 400 zł. lub kombinezory robocze w cenie około 600 zł. Dla kobiet koszule, szale, płótno białe o podwójnej szerokości po cenie około 128 zł., chustki duże wełniane (pledy), wielka atrakcja dla kobiet wiejskich, po cenie około 900 zł.

Ponadto radeszły muśliny, kretony, drolichy, materiały ubraniowe, sukniowe, płaszcze damskie i męskie, i wiele różnych potrzebnych rzeczy.

Nie wynika z tego, żeby PCH chciała podrywać handel prywatny, przez usuwanie łańcucha pośrednictwa. Przeciwnie handel prywatny doznaje poparcia za co najmniej godziwej kalkulacji handlowej. Wielu

Jadącym pociągiem z Olsztyna do Szczytna przy wjeździe na stację rzuca się w oczy kompleks solidnych budynków fabrycznych.

Olbrzymi komin fabryczny, widzialny już z daleka, stanowi nieomylny drogowskaz do położonej za miastem „Państwowej Roszarni lnu i konopi w Szczytnie”.

Onegdaj odbyło się uroczyste poświęcenie tego bardzo potrzebnego w naszych warunkach zakładu. W wielkiej hali maszyn miejscowy proboszcz po odprawieniu modłów przy zainstalowanym w bel lnu i konopi ołtarzu, dokonał poświęcenia urządzeń fabrycznych, po czym uruchomione maszyny zademonstrowały zebrałym gościom swą sprawność i gotowość służenia narodowi polskiemu.

Przyglądamy się dokładnie urządzeniom fabrycznym.

Z objaśnień wynika, że fabryka, wybudowana przez Niemców, nastawiona była na produkcję kotoniny, nie posiadała przeto urządzeń do rosznienia włókna. W obecnych warunkach len, względnie konopie, poddane naturalnemu albo sztucznemu procesowi rosznienia, przywożone są na specjalną bocznicę fabryczną.

Załadowany wagon „słoma” wtacza się do hali maszyn. Zawartość wagonu sprawnie zostaje wypróżniona do wielkich podłużnych pieców suszarskich systemu Wolfa w kształcie prostopadłościanów. Po sadzka suszarni jest ruchoma i podziurawiona podłużnymi otworami, przez które wtacza się nagrzone do 70° powietrze. Normalnie załadowany piec suszarski zawiera do 4 tys. kg „słomy”, która po półgodzinnej wędrowce wychodzi po przeciwległej stronie pod stół miedlarski. Czterem zespołom suszarni odpowiadają cztery zespoły maszyn miedlarskich i miedlarsko - trzępiących. Słoma lnu lub konopi po przejściu przez taki zespół trzępiąco - miedlarski i miedlarsko - trzępiący, co niby przez młocarnie, wychodzi już jako włókno czyste od paździerza, ubijane jest w bele i wędruje na wagę i do magazynu.

A coż się dzieje z paździerzem, którego jak wiadomo daje dużo len, a jeszcze więcej konopie? Otóż tu jest zawarty cały dowcip.

Paździerz od maszyn miedlarskich spada na dół na transporter-pas, skąd zostaje wessany rurami, wędrując do kotłowni. Wielki kocioł fabryczny ogrzewany jest wyłącznie opałem pochodzenia lnianego względnie konopnego, nadmiar opału jest magazynowany w podręcznym składzie.

kupców zrozumiało już intencje PCH, która idzie po linii zlikwidowania dzikiej spekulacji, zapewniając natomast prywatnemu handlowi godziwy, normalny zarobek. (l.)

O czystość i porządek w miastach i osiedlach naszego województwa

Wojewoda olsztyński wydał okólnik do wszystkich starostów i przyzwykła miasta Olsztyna w sprawie utrzymania porządku i czystości w miastach i osiedlach.

Okólnik zwraca uwagę odnośnych czynników na wagę i znaczenie estetycznego wyglądu miast i osiedli, niezależnie od ich wielkiego wojennego zniszczenia.

W tym celu już poprzednio zostały wydane zarządzenia w sprawie usunięcia gruzów i niedopuszczania do oszpecania budynków afiszami i ogłoszeniami.

Okólnik zaleca powołać w miastach komisje obywatelskie dla pociągnięcia społeczeństwa do współdziałania z władzami administracyjnymi. Przypomina również o zarządzeniu, aby wszelkie ogłoszenia, afisze i plakaty wzywające były w odpowiednio przeznaczonych do tego miejscach i tylko za zezwoleniem zarządów miejskich. Przekroczenia w tym względzie mogą być karane w trybie administracyjnym do 500 zł. grzywny i aresztem do dni 14-tu. Poza tym okólnik wzywa do ścisłego przestrzegania, aby obiekty zabytkowe, znajdujące się pod specjalną opieką konserwatorską, nie były oblepiane plakatami. Obiekty te winny posiadać tabliczki, zakazujące umieszczania jakichkolwiek ogłoszeń. Wreszcie wzywa wszystkich burmistrzów, aby porę jesienią wykorzystali na uporządkowanie skwerów i zieleńców, zaś szpecące ruiny i gruz przysłonili szybko odrastającymi krzewami. (l.)

Ostatni dzień składania spisów niemieckiego mienia ruchomego

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Olsztynie komunikuje, że w dn. 23 i 24 bm. upływa termin składania spisów niemieckiego mienia ruchomego na formularzach spisowych, które można nabyć w punktach sprzedaży.

Kto w tym terminie nie dokona tego obowiązku, naraża się na karę 500 zł. wzgl. na zabranie mebli czy innego niemieckiego mienia ruchomego, będącego w jego posiadaniu lub użytkowaniu, a nadto tra-

Para wytworzona w kotle służy do ogrzewania powietrza w suszarniach i do poruszania wewnętrznej elektrowni, która z kolei uruchamia około 40 silników, poruszających skomplikowany mechanizm fabryczny.

Obecna zdolność produkcyjna przy zatrudnieniu przeciętnym 150 robotników i przy jednej zmianie wynosi 35 ton czystego włókna miesięcznie.

Na szczególną uwagę zasługuje wyjątkowo niski koszt odbudowy fabryki. Jak wynika z relacji dyrektora fabryki ob. Szumskiego, na uruchomienie fabryki otrzymano tylko 600 tys. złotych. Za same tylko spawanie rur przewodowych, instalacja rządowa oszacowała koszt na 250 tys. zł, czyli prawie połowę dysponowanej sumy, a była to tylko część i to nie największa całego zadania.

To też słusznie podkreślano, że całą robotę rozpoczęto w październiku 1945 roku od wynoszenia brudu i śmieci, do zdemontowania i uruchomienia brakujących maszyn, wykonał polski robotnik i technik. Po zlikwidowaniu sporu kompetencyjnego, który opóźnił uruchomienie fabryki, ruszyła ona w dniu 2 kwietnia, stale wykonując, a nawet przewyższając plan produkcji. Nadmienić trzeba, że cały personel fabryczny, stanowią repatrianci, przesiedleńcy i autochtoni, pracując w zgodzie i harmonii.

Przewodniczący PRN ob. Lipper wskazał w swym przemówieniu, że jako Mazur i rodak tych stron, znając stan Szczytna sprzed wojny, stan jego po operacjach wojennych był taki, że zdawało się, iż nie nigdy nie jest w stanie go podnieść. A tym czasem widzimy znakomite tempo

Przed sezonem teatralnym

Z K. Adwentowiczem rozmowa pierwsza

Rozmowa z Karolem Adwentowiczem, dyrektorem artystycznym Teatru im. St. Jaracza, na tematy, dotyczące nadchodzącego sezonu, ma swój wielki urok.

Jeden z czołowych aktorów polskich, artysta, który przez całe życie odznaczał się pełną świadomością zadań teatru i który swoje osobiste walory aktorskie potrafił doprowadzić do najwyższej skali — oczywiście jest nie tylko ciekawym rozmówcą dla dziennikarza, lecz umie nawet w taką przygodną niemal pogawędkę wprowadzić momenty istotne i zastanawiające.

Przed wszystkim uderza w słowach dyr. Adwentowicza akcent bezpośredniości i prawdy.

Nie zamyka on bynajmniej oczu na te trudności, które czekają dyrekcję teatru w Olsztynie.

Mówi, że sezon jest spóźniony wobec pewnych specyficznych warunków, w jakich znajdował się nasz teatr, że bardzo było trudno skompletować zespół, że jeszcze i dziś w pewnych dziedzinach gospodarki artystycznej trzeba „mierzyć siły na zamiary”.

odbudowy, która będzie jeszcze lepsze, napływowa wzięcia autochtoni i ludność pią zgodnie do współpracy za ręce przystąpią.

Dyrektor zjednoczonych roszarni ob. Debicki wskazał na dalsze możliwości rozbudowy fabryki w kierunku budowy basenów do rosznienia, na który cel rząd wyasygnował 5 milionów złotych.

— Jesteśmy na początku okresu pióropusza dymów z fabryk na naszych ziemiach — zakończył mówca.

Na tym miejscu trzeba zaakcentować ważną okoliczność, jaką jest sprawa surowca. Należy z naciskiem podkreślić konieczność rozszerzenia plantacji lnu i konopi, o czym powinny pamiętać instytucje rolnicze. Rok 1947 musi być okresem przełomowym, w którym cały surowiec winien być pochodzenia miejscowego. Bartoszyce i okolice znane są z gruntów, na których uprawiano len. To też zagospodarowanie i osadnictwo na tych terenach musi być prowadzone pod tym kątem widzenia. Dla przeróbki miejscowego surowca czekają na uruchomienie roszarni lnu w Sempopolnie i Bartoszycach. W najbliższym czasie odnośne czynniki przystąpią do odbudowy rozszarowanej roszarni w Sempopolnie koło Bartoszyca.

Ziemię warmińskie i mazurskie mogą i powinny swą ludność nie tylko wyżywić, lecz i odziać.

Ale nie tylko jasne barwy rozpościerają się nad grodem Juranda — Szczytnem, są tu też i ciemne plamy, które zaćmiewają jasne tło życia szczytyńskiego. Nie mogące przejść obojętnie mimo tych niepokojących objawów, zajmujemy się nimi kiedy indziej. (l.)

Ale równocześnie snuje projekty repertuarowe, w których obok utworów klasyki rodzimej i obcej, uwzględnia najnowsze utwory komedii polskiej, szereg pozycji zastrzeżone dla komedii muzycznej — czyli tworzy program, interesujący ogół widzów teatralnych.

Ujrzymy więc nowe sztuki Szaniawskiego („Dwa teatry”), Grzymały-Siedleckiego, będzie miał swoją pozycję Niewiarowicz, rozśpiewa się nam zapewne słynna „Roxy”.

W repertuarze poważniejszym — „Ojciec” Strindberga, który prawdopodobnie około 10 października rozpocznie sezon, sztuka Maurice Maeterlincka „Burmistrz Stylmondu” i szereg innych.

Jednej z tajemnic zdradzić, niestety, nie mogą, ale bodaj że w nowej popisowej roli wystąpi pewna ulubienica naszej publiczności.

Teatr Miejski im. St. Jaracza jest na dobrej drodze.

Nie wątpimy, że kierownictwo artystyczne, w osobie Karola Adwentowicza, wypróbowana energia dyr. St. Wołkiewicza i praca całego zespołu, który już zjeżdża do Olsztyna i w dniach najbliższych przystąpi intensywnie do prób — umocnią bardziej jeszcze w naszym społeczeństwie nie tylko sympatię dla teatru, ale i te walory specjalne, które się określa jako „wyuczucie teatru”. Z. A.

BANK LUDOWY W GIŻYCKU

Miarą rozwoju i ożywienia gospodarczego miasta Giżycka (Łuczany) jest fakt powstania na jego terenie Spółdzielczego Banku Ludowego.

Obok pionierskiego Oddziału Banku Gospodarstwa Spółdzielczego i dobrze rozwijającej się Komunalnej Kasy Oszczędności, Bank Ludowy jest trzecią placówką kredytową, która powstaje w Giżycku. (c. b.)



SŁUCHAMY RADIA
WARSZAWA I
na fal 595'8 mtr.

WTOREK, 24 bm.:

12.05 Dziennik południowy, 12.35 Arie i pieśni, 13.25 Muzyka obiadowa, 14.00 Słuchowisko dla dzieci 1.6.00 Dziennik, 16.30 Kwartet Rozgłośni Katowickiej, 16.55 Kwadrans prozy, 17.10 Muzyka, 18.10 Audycja ludowa, 18.30 Wspomnienie o Henryku Malcerze, 19.00 Nauka przy głośniku, 19.30 Popularny koncert symfoniczny, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.30 Słuchowisko „Cezar i Kleopatra”, 21.00 Muzyka, 21.45 Kwadrans prozy, 22.00 Koncert rozrywkowy, 22.30 Muzyka taneczna, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.20, Program, 23.30 Skrzynka poszukiwania, 23.55 Hymn.



Jeszcze o raidzie samochodowym

Oficjalne wyniki imprezy Automobilklubu

co wpłynęło na to, że w ogólnej klasyfikacji nie zajął punktowego miejsca.

Zwycięzcą niedzielnej imprezy automobilowej został ob. Jerzy Cunga, który w ogólnej klasyfikacji zdobył 875 pkt. Na drugie miejsce wysunął się ob. Hipolit Lukaszewicz, na samochodzie DKW, zdobywając 852 pkt.

Dopiero trzecie miejsce zajął ob. Lubecki, który pomimo karnych punktów, otrzymanych za nieprzebiegową szybkość w czasie biegu ulicznego, zdobył 835 pkt. Dzięki doskonałej organizacji wyścigi automobilowe zakończyły się bez żadnych przykrych wypadków.

Na całej 181 kilometrowej trasie raidu okrężnego zawodnicy spotykali się z ciepłym przyjęciem ze strony władz miejscowych i gminnych.

Na wyróżnienie zasługują starostowie reszelski i lidzbarski, którzy samorządnie zorganizowali pogotowie samochodowe, które na szczęście nie wiele miało do roboty.

Wiele pomocy w organizowaniu zawodów wykazał Urząd Informacji i Propagandy w Olsztynie i funkcjonariusze MO we wszystkich powiatach i miastach bezpośrednio zaangażowanych w imprezę.

Na zakończenie bieżącego sezonu, a więc mniej więcej w połowie października Automobilklub Polski na Mazurach planuje zorganizowanie jeszcze jednej imprezy samochodowej. Tym razem będą to zawody wewnętrzne, zorganizowane na wesole i tylko na terenie naszego miasta. (bat.)

JESZCZE 50 TRAKTORÓW DLA SAMOPOMOCY CHŁOPSKIEJ

Wojewódzki Zarząd Zw. Samopomocy Chłopskiej otrzymał z Warszawy wiadomość, że oddana do dyspozycji tej organizacji ilość 182 traktorów będzie w najbliższym czasie powiększona o dalsze 50 sztuk.

Łańcuch ofiar

TWORZYMY BIBLIOTEKĘ OKZZ W OLSZTYNIE

Akcja zbiórkowa książek dla biblioteki OKZZ w Olsztynie zatacza coraz szersze kręgi. Łańcuch ofiar w szlachetnym współzawodnictwie wydłuża się o nowe ogniwa. Zw. Zaw. Prac. Samorządu Teryt. i Użyteczności Publ. wzywa Zw. Zaw. Prac. Państw. przy Urzędzie Wojewódzkim. Kto następny?

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Państwowy Urząd Inwalidzki ogłasza przetarg nieograniczony na remont lokalu pod Urzędem Państwowym Inwalidzkim, położonego w Olsztynie przy ul. Partyzantów Nr. 44.

Oferty należy składać do dnia 30.IX.46 r. do godz. 10-ej, w kancelarii Referatu Spraw Inwalidzkich (Starostwo Powiatowe, ul. Kajki Nr 3, pokój 17), gdzie też można otrzymać, za zwrotem kosztów, warunki przetargowe i ślepe kosztorysy. Otwarcie ofert nastąpi dnia 30.IX.46 r., o godz. 11-ej.

Przy składaniu ofert i wykonaniu robót obowiązują: Polskie Normy Budowlane, kosztorys ofertowy, ogólne i szczegółowe warunki budowy oraz umowa.

Państwowy Urząd Inwalidzki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, niezależnie od zaferowanej sumy oraz unieważnienia przetargu.

Kierownik Oddziału Spraw Inwalidzkich
1909-1 (→) Mgr. J. Tomczonek

OGŁOSZENIA

DROBNE

POTRZEBNY kasjer z praktyką i referencjami. Warunki płacy dobre. Zgłoszenia w Administracji „Wiad. Mazurskich”. 1934

ZAMIENIĘ z kolejarzem mieszkanie 1 pokój z kuchnią w bloku kolejowym, ul. Żeromskiego 14-1, na 1-2 pokoje z kuchnią na piętrze. Ewent. zwrócę koszty remontu. 1906

KTO WIEDZIAŁBY o miejscu pobytu Chmielewskiego Teodora proszony jest powiadomić rodzinę. Olsztyn ul. Krzywa nr 24. 1936

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty dnia 12.IX.46 r. w pociągu Warszawa-Olsztyn. Dowód osobisty wydany przez władze polskie w Zdobunowie, metrykę urodzenia i zaświadczenie tożsamości, wydane przez władze niemieckie na nazwisko Katarzyna Kaniewska. 1928

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego, wydane przez Starostwo Powiatowe Olsztyn, na nazwisko Lorkowski Hugo. 1929

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, dowód tożsamości konia, oraz kartę rowerową, wydane na nazwisko Grabiński Waclaw. 1930

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową Nr 5354, wydaną przez DOKP Olsztyn, na nazwisko Wielikaniec Witold ur. 1910 r. 1931

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód tożsamości, wydany przez władze niemieckie Zarządu Gminy Opole, na nazwisko Mańkowska Aniela, ur. 27.7.1916 r. 1932

UNIEWAŻNIAM skradzione mi dokumenty w pociągu Warszawa - Olsztyn: książkę wojskową z RKU Warszawa, kartę rejestracyjną i Kartę Rozpoznawczą Smogorzewski Marian, ur. w Pruszkowie dn. 24.8.1908 r. 1933-2

ZGUBIONO teczkę z dokumentami na nazwisko Chmielewskiego Czesława, Nr. dowodu 579. Znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem: powiat Mrągowo, gmina i wieś Ukta, Chmielewski Czesław. 1935

zku z zebraniem w z Sportowej Oddziału Automobilklubu Polskiego na Mazurach, na którym odbyła się impreza samochodowa, podajemy oficjalne wyniki zawodów.

Jak już podawaliśmy w jednym z poprzednich numerów zawody odbyły się w trzech konkurencjach.

W pierwszej konkurencji tj. w raidzie okrężnym na przestrzeni 181 km przez miasta Biskupiec, Mrągowo, Lidzbark, Dobrze Miasto (start i meta w Olsztynie) wzięło udział 12 wozów, z czego wszystkie spełniły warunki biegu.

W drugiej konkurencji, na którą składał się bieg ulicami Olsztyna na trasie około 3 km, pierwsze miejsce zdobył ob. Leon Lewandowski, jadąc na samochodzie (Nr 11) Mercedes w czasie 161,2 sek.

Drugim był ob. Wiktor Lubecki (Nr 8) na samochodzie Willys w czasie 166,2 sek., i trzecie miejsce zajął ob. Edmund Oliwkowski na samochodzie (Nr 6) tej samej marki.

W trzeciej konkurencji tj. w próbie zręczności po raz drugi na pierwszym miejscu uplasował się ob. Lewandowski, zdobywając 200 pkt. Na drugim miejscu znowu widzimy ob. Lubeckiego, który zdobył 187 pkt.

Dopiero trzecie z kolei miejsce zajął ob. Jerzy Cunga z Olsztyna na samochodzie (Nr 7) marki Steyr Greif, zdobywając 185 punktów.

W ogólnej klasyfikacji ob. Lewandowski pomimo, iż bezwzględnie był najlepszym kierowcą, odpadł z uwagi na ustanowiony przez Komisję Sportową warunek bezpieczeństwa, głoszący, iż trasy biegu ulicznego nie można przebyć w czasie poniżej 170 sek. Za złamanie przepisu ob. Lewandowski dostał 80 pkt. karnych,

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Olsztynie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie rozładunku węgla z wagonów i nawęglanie parowozów w 2-ch składach opałowych na st. Olsztyn, poczynając od dnia 1 listopada 1946 r., na warunkach następujących:

Wagony z węglem muszą być rozładowane w ciągu sześciu godzin od chwili podstawienia ich pod składy opałowe, nie wyłączając światła.

Węgiel musi być ułożony w regularne stosy wg. sortymentów.

Nawęglanie na parowozy jednego półtonowego wózka węgla nie może trwać dłużej, jak trzy minuty. Nawęglanie trwa całą dobę przy czynnych, w miarę potrzeby, trzech dźwigach.

Oferent podaje ceny za wyładunek jednej tony węgla z wagonu do stosu lub wagonu na parowozy.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na wyładunek węgla z wagonu i nawęglanie parowozów” należy składać do skrzynki, znajdującej się w hallu Dyrekcji na parterze do godz. 9.30 dnia przetargu.

Do ofert należy dołączyć kwit Kasy Dyrekcji Kolejowej na opłacone wadium przetargowe w kwocie 5.000 zł.

Oferent, który utrzyma się na przetargu i z którym zawarta będzie umowa, obowiązany będzie do wpłacenia do kasy dyrekcyjnej w terminie wskazanym dodatkowo kwotę 55.000 zł. tytułem kaucji, służącej do zabezpieczenia wykonanych robót.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 10.X.1946 r., o godz. 12-ej, w Wydziale Zasobów Dyrekcji Kolejowej.

Blizszych informacji, dotyczących przetargu, udzieli Wydział Zasobów Dyrekcji Kolejowej w Olsztynie.

Oferent związany jest z ofertą przez dwa tygodnie od dnia otwarcia oferty.

Naczelnik Służby Zasobów D.O.K.P. Olsztyn

1898-4 (→) J. Nowakowski

(W ostatnim wierszu powyższego przetargu zaszła pomyłka w druku, a mianowicie: powinno być „od dnia otwarcia”, a nie jak mylnie wydrukowano „do dnia otwarcia“).

Czy wiecie że...

...bieg uliczny o puchar „Wiadomości Mazurskich” odbędzie się w niedzielę, 29 bm.

...w biegu może wziąć udział każdy, zarówno zrzeszony, jak nie zrzeszony.

...notujemy dalszych fundatorów nagród. Są to: Drukarnia Państwowa i Centrala Materiałów Budowlanych.

...prawdopodobnie udział w biegu weźmie KARWOWSKI, jeden z czołowych biegaczy polskich.

...zgłoszenia do biegu przyjmuje Redakcja „Wiadomości Mazurskich” ul. 22 Lipca 26 w godz. 9—14.

Tancerz o tańcu

Rozmawiamy z Feliksem Parnellem

Każdy dobry fachowiec, tym bardziej zaś artysta wysokiej klasy, z zapałem mówi o swoim umiłowanemu zawodzie — o swojej ukochanej sztuce.

Felix Parnell, reprezentujący niewątpliwie europejski poziom w sztuce choreograficznej, nie jest wyjątkiem, co możemy stwierdzić w czasie krótkiej z nim rozmowy w Olsztynie.

Mówi o tańcu, jak o czymś, co stanowi dlań nie tylko zawód, nie tylko pewną formę, w którą wylało się jego osobiste życie — lecz jako o dogłębnej jego treści, jako o istocie tego życia.

Poddaje się artysta troskom, które hamują rozwój sztuki tanecznej w naszym ciężkim powojennym okresie, równocześnie zaś i Parnell i uroczą Zizi Halama z przyjemnością i zapałem stwierdzają fakty dodatnie i napawające otuchą.

Mówi o reagowaniu szerokich warstw publiczności na produkcje taneczne i stwierdza, że obecnie widownia bardzo mocno odczuwa piękno tańca i że bynajmniej, jak to niekiedy skłonni są myśleć, nie utwoży lepsze, nie groteska „dochodzą” do widzów. Wielkim powodzeniem cieszą się właśnie rzeczy klasycznego repertuaru baletowego.

Jest to, zdaniem Parnella, objaw bardzo dodatni i zachęcający do wyteźonej pracy.

Uskarża się natomiast artysta na wielkie trudności finansowe, które w balecie przekraczają zazwyczaj możliwości zespołów. Wszak zasadniczym czynnikiem jest orkiestra — najlepszy fortepian jest tylko namiastką muzyki baletowej. Wielkie sumy pochłaniają też kostiumy — również nieodzowny element każdego widowiska baletowego.

Na pytanie nasze, czy istnieje obecnie narybek — „młodzież baletowa” — F. Parnell mówi, że istnieją możliwości stworzenia studium na większą skalę i wystawiania po pewnym czasie widowisk baletowych w wielkim stylu. Kontynuowanie

PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA

Oddział Wojewódzki w Olsztynie

zawiadamia klientów, że

SPRZEDAŻ HURTOWA

odbywa się tylko w

sklepie wzorcowym nr 1

w gmachu Rafusza.

1937

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. 22-go Lipca 16. Telefon Nr. 81-90. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13.

Administracja czynna w godz. 9 — 14.

Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Gosp. Spółd.” w Olsztynie.

Redaktor Naczelny: Wl. Mroczkowski.

Redakcja: „Gosp. Spółd.” w Olsztynie.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł za wyraz (najmniej 50 zł), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł za wyraz (najmniej 30 zł). Ogłoszenia urzędowe przetargi i nekrologi: 1 mm wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA: 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratory otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu. Z przyczyn technicznych w posied. złałki pismo narazie nie wychodzi.